

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nakład 59.253

ROK VI. Nr 282 (1625)

poniedziałek, 26. XI. 1956 r.

Cena 20 gr

Nowa
rezolucja
ONZ

w sprawie Egiptu
— patrz strona 2

Na punkcie skupu zboża



Jednym z powiatów, w których nie było przebiega skupu zboża, jest powiat łomżyński.

NA ZDJĘCIU: w magazynie zbożowym w Nowogrodzie magazynier Ignacy Kozikowski (pierwszy od lewej) oraz trzej rolnicy z gromady Młotów: Wincenty Wymulek, Józef Jesionowski i Roman Zebrowski, którzy całkowicie wywiązali się z obowiązków dostaw.

Fot. „Gazeta” — Z. Zaremba

Włókniarze
tworzą rady
robotnicze

W białostockich zakładach włókienniczych przystąpiono do tworzenia samorządów robotniczych. Najbardziej zaawansowane są prace w tym kierunku w kombinacie fastowskim oraz w Białostockich Zakładach Przemysłu Włókiennego im. Sierżana. W tych dwu zakładach opracowano już projekty statutowe rad robotniczych, nad którymi w bieżącym tygodniu dyskutować będzie załoga.

FABRYKA PLUSZU

W Białostockiej Fabryce Pluszu im. F. Kępa na ostatnim otwartym zebraniu podstawowej organizacji partyjnej powołano 11-osobową komisję, która razem z załogą opracuje projekt statutu samorządu robotniczego. Projekt statutu otrzymała załoga w pierwszych dniach grudnia i wtedy rozpocznie się nad nim dyskusja.

ZPW W WASILKOWIE

Inaczej trochę tworzy się radę robotniczą w Zakładach Przemysłu Włókiennego im. Emilii Plater w Wasilkowie. W poszczególnych oddziałach odbywają się zebrania załóg, na których robotnicy wysuwają swoich kandydatów do rady robotniczej. Dotychczas zebrania takie odbyły się w przedziałach tkalni i w dziale głównego mechanika. Z początkiem grudnia odbędzie się wybory do rady robotniczej, która razem z załogą opracuje swój statut.

● Ciąg dalszy na str. 2



III dzień Igrzysk
nie był
szczęśliwy
dla Polaków

Sobota — 3. dzień Igrzysk Olimpijskich — nie przyniosła Polakom korzystnych rezultatów. Szczególnie zawiedli polscy miociarze. Spodziewano się, że Rut zdoła co najmniej wywalczyć punktowane miejsce. Tymczasem Niklas i Rut, trzej gruby po prostu swoich możliwości zajęli odległe miejsce.

Kompletne zawiodł Grabowski. W finale skoczył tylko 7,15, plasując się na 10. miejscu. Również Kropidłowski skakał poniżej możliwości. Jednak ten zawodnik wynikiem 7,30 wywalczył punktowane miejsce.

Nasze sprinterki Kusion, Lerczak i Rychter odpadły w eliminacjach biegu na 100 m.

Niepowodzenia naszych lekkoatletów osłodził nieco dobry rezultat ciężarowca (Bochenek, Beck, Czapkowski) i w boksie Pietrzykowski, zwyciężając Karpowa (ZSRR).

3. dzień Igrzysk był triumfem lekkoatletów USA, którzy zdobyli dalsze medale (4 złote, 3 srebrne i 1 brązowy).

(Szczegółowe informacje z Melbourne czytaj na str. 6).

W 50 rocznicę powstania

PPS-Lewicy

Uroczysta akademія w Warszawie
Udekorowanie zasłużonych działaczy

W 50 rocznicę powstania PPS-Lewicy odbyła się 24 bm. w sali Urzędu Rady Ministrów uroczysta akademія, zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na uroczystości licznie przybyli starzy rewolucjonści — członkowie PPS-Lewicy, współorganizatorzy Komunistycznej Partii Polski.

W prezydium akademii zasiadali przedstawiciele kierownictwa partii: członek Biura Politycznego KC PZPR — Edward Ochab, sekretarz KC PZPR — Jerzy Albrecht, kierownik Wydziału Historii Partii KC PZPR — Tadeusz Daniszewski, przewodnicząca Zarz. Gł. ZMP — Helena Jaworska oraz najbardziej zasłużeni starzy bojownicy o socjalizm, byli członkowie PPS-Lewicy, wśród nich Henryk Altman, Natalia Gasińska, Kazimierz Grochulski, Maria Pieczyńska.

Rozlegają się dźwięki starej polskiej pieśni rewolucyjnej „Czerwony sztandar”. Uroczystość zagaja prof. Natalia Gasińska.

Zebrani chwilą milczenia składają hołd pamięci poległych i zmarłych rewolucjonistów.

Wygłasza następnie przemówienie członek Biura Politycznego KC PZPR — Edward Ochab.

Na mównicę wchodzi jedna z weteranek ruchu robotniczego — Maria Pieczyńska. Opowiada ona o tych, z którymi wielu znajdujących się na sali starych działaczy rewolucyjnych wspólnie walczyło o sprawę polskiej klasy robotniczej.

Część oficjalną akademii kończy „Międzynarodówka”.

W związku z przypadającą w listopadzie br. 50 rocznicą powstania Polskiej Partii Socjalistycznej — Lewica, 24

bm. odbyła się w Radzie Państwa uroczystość dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi b. członków tej partii — zasłużonych weteranów polskiego ruchu robotniczego.

Dekoracji dokonał Przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki.

Order Sztandar Pracy I klasy Rada Państwa przyznała: Henrykowi Altmanowi, Antoniemu Kuberze, Kasprowi Siaboszowi i Feliksowi Woszczyńskiemu. Orderem Sztandar Pracy II klasy udekorowano: Jana Brzezińskiego, Stanisława Morawskiego, Adama Pawlaka, Kazimierza Piaskowskiego i Jerzego Rakowskiego.

Protest Jugosławii wobec rządów Węgier i ZSRR przeciw pogwałceniu porozumienia w sprawie Imre Nagy'a

W niedzielę, do chwili zamknięcia numeru, nie otrzymaliśmy żadnych wiarygodnych informacji o sytuacji na Węgrzech. Podajemy więc informacje sobotnie.

W sobotę na czoło wiadomości z Węgier wysunęły się liczne doniesienia częściowo sprzeczne i niejasne, o losach b. premiera Imre Nagy'a i szeregu innych obywateli węgierskich. Donosiliśmy już za agencją Tanjug, że Nagy i towarzyszące mu osoby opuścili 22 bm. wieczorem ambasadę jugosłowiańską i mieli udać się do swych mieszkaniach na mocy gwarancji udzielonej im poprzednio przez rząd Janosa Kadara w porozumieniu z rządem jugosłowiańskim. Później rząd Kadara zakomunikował, że wspomniani obywatele węgierscy skierowali się na własne życzenie do Rumunii. W towarzystwie Nagy'a znajdowało się 11 jego zwolenników politycznych (m. in. minister Geza Losonczi) a także 15 kobiet (wśród nich wdowa po Rajku) i 17 dzieci.

W sobotę nadeszły z różnych stron informacje oświetlające sprawę w nowy sposób.

Dziennik węgierski „Nepakarat”, cytowany m. in. w moskiewskiej audycji radiowej, ogłosił w godzinach porannych komunikat następującej treści:

„W dniach od 4 do 22 listopada w ambasadzie jugosłowiańskiej w Budapeszcie gościli: Imre Nagy, Geza Losonczi, Zoltan Vas, Niklos Vasarhely, Ferenc Donath i inni obywatele węgierscy. 22 listopada wspomniani obywatele węgierscy opuścili ambasadę jugosłowiańską i odjechali autobusem w nieznanym kierunku”.

Dalsze informacje znajdu-

jemy w sobotniej prasie jugosłowiańskiej.

Korespondent dziennika „Borba” doniósł z Budapesztu w dniu 23 listopada:

22 listopada około godziny 18, Imre Nagy i jego towarzysze podziękowali rządowi jugosłowiańskiemu za azyl i wsiadli do autobusu, który przysłały po nich władze węgierskie i który miał ich odwieźć do domu.

Jednakże przed samym budynkiem ambasady jugosłowiańskiej — na rogu Placu Bohaterów i dawnej ulicy Stalina, która obecnie nazywa się ulicą Młodzieżową — do autobusu wtargnął oficer radziecki. Jeden samochód z funkcjonariuszami radzieckich władz bezpieczeństwa stanął przed autobusem, a drugi samochód za nim, i ta mała karawana ruszyła do komendatury radzieckiej na Bulwarze Gorkiego. Dwaj dyplomaci jugosłowiańscy, którzy znajdowali się w autobusie i zaprotestowali przeciwko postępowaniu władz radzieckich — zostali po prostu usunięci z autobusu przed budynkiem komendatury.

● ● Ciąg dalszy na str. 2

Jerzy Sztachelski
objął kierownictwo
Urzędu do Spraw Wyznań

WARSZAWA. — Prezes Rady Ministrów powierzył pełnomocnikowi Rządu do spraw stosunków z Kościołem min. Jerzemu Sztachelskiemu kierownictwo Urzędu do Spraw Wyznań.

Ustawy o radach robotniczych i zaległych roszczeniach weszy już w życie

WARSZAWA. — W Dzienniku Ustaw nr 53 z dnia 24 listopada 1956 r. ogłoszone zostały ustawy: z dnia 19 listopada 1956 r.: o radach robotniczych, o uregulowaniu zaległych roszczeń dodatkowych ze stosunku pracy, o funduszu zakładowym na rok 1957.

Ustawy o radach robotniczych i o uregulowaniu zaległych roszczeń dodatkowych ze stosunku pracy weszły w życie z dniem 24 listopada 1956 r., ustawa zaś o funduszu zakładowym na rok 1957 wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1957 r.

Już nie zagłuszamy zagranicznych audycji radiowych

Zgodnie z decyzją Rządu radiostacje zagłuszające audycje w języku polskim stacji zagranicznych przestały na terenie kraju pracować. Sprzęt i urządzenia techniczne służące do zagłuszania zostaną przeznaczone do pracy dla polskiej radiokomunikacji i radiofonii. Między innymi likwidacja stacji zagłuszających umożliwi uruchomienie szeregu własnych radiostacji terenowych.

Należy zaznaczyć, że zdarzające się jeszcze wypadki zakłóceń mają swe źródło w stacjach zagłuszających znajdujących się poza terenem

Plan roczny wykonali przed terminem

Nosząca tytuł „Przodująca Spółdzielnia w Kraju” w grupie skórzanej — białostocka Spółdzielnia Pracy Rymarsko-Tapierska „Naprzód” zameldowała, że roczny plan produkcji wykonała w dniu 1 listopada br. — tj. na dwa miesiące przed terminem.

Rewizja procesu Wł. Lechowicza

WARSZAWA. — W pierwszej połowie grudnia br. odbędzie się w Sądzie Najwyższym w Warszawie rozprawa rewizyjna w sprawie Włodzimierza Lechowicza, byłego ministra Agrowizacji, na 15 lat więzienia. Wyrok Sądu Wojewódzkiego w stosunku do W. Lechowicza nie jest prawomocny do dnia dzisiejszego.

W dniu 2. V. 1956 r. Włodzimierz Lechowicz został zwolniony z więzienia, w którym przebywał od 1948 r. — na mocy postanowienia Sądu Najwyższego o zniesieniu środka zapobiegawczego. W kilka miesięcy później Sąd Najwyższy postanowił umorzyć sprawę Lechowicza na podstawie amnestii. Przeciwnie temu postanowieniu Włodzimierz Lechowicz wniosł przeciw, domagając się merytorycznego rozpatrzenia całej sprawy i uchylenia wyroku na podstawie stwierdzenia fikcyjności zarzutów oraz całkowitego jego uniewinnienia.

Jak poinformował przedstawiciel PAP Prezes Izby Karnej Sądu Najwyższego — M. Paluch, już wstępne dochodzenia wykazały, że zarzuty, które spowodowały skazanie W. Lechowicza na 15 lat więzienia były fikcyjne, odpowiednio sformułowane.

Wietnamska Agencja Informacyjna dementuje wiadomości o rozruchach w Quynh Yen

HANOI. — Wietnamska Agencja Informacyjna ogłosiła następujący komunikat: Amerykańskie i południowowietnamskie agencje prasowe oraz dzienniki zamieściły niedawno szereg doniesień o incydentach we wsi Quynh Yen w prowincji Nghe An, w północnym Wietnamie. Według tych doniesień, ludność całej prowincji Nghe An „powstała” przeciwko administracji, a rząd Wietnamskiej Republiki Demokratycznej wysłał oddziały wojskowe dla zdławienia wystąpień ludności; tymi oddziałami dowodzili oficerowie chińscy, a starcia spowodowały setki ofiar w ludziach.

Wietnamska Agencja Informacyjna jest upoważniona do zaprzeczenia tym doniesieniom, które są zwykłym wymysłem. Prawdą jest, że w połowie listopada kilku sabotażystów, wykorzystujących błędy popełnione przy przeprowadzaniu reformy rolnej wywołało niezadowolenie wśród ludności wioski Quynh Yen i kilku

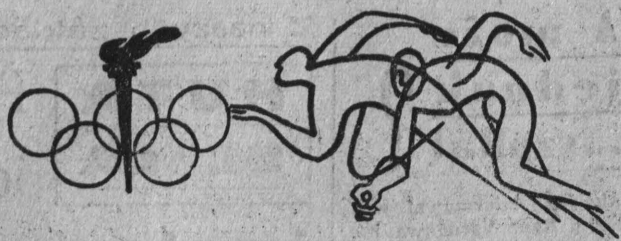
sąsiednich wsi. Podburzyli oni ludność do zaatakowania żołnierzy armii ludowej, którzy wyjaśniali politykę rządu. Sabotażyści spowodowali ludność do czynnego wystąpienia przeciwko personelowi administracyjnemu i żołnierzom armii ludowej. Zabito dwie osoby.

Po tych wypadkach sabotażyści zostali aresztowani i przywrócono porządek. We wsi Quynh Yen, podobnie jak i w pozostałych wsiach prowincji Nghe An panuje obecnie spokój.

Potrąfią szukać pieniędzy

Stoje produkowane w Białostockich Zakładach Szklarskich pakowane były w papier, którego jedna tona kosztowała około 3 tys. złotych. Od czerwca zaczęto używać do pakowania makulaturę, za tonę której płacono tylko 700 zł. Zakład uzyskał więc 2,300 zł oszczędności na jednej tonie papieru.

Zawiedli: Rut i Niklas
Grabowski i Walasek
Dobra postawa ciężarowców



Wielka forma
lekkoatletów USA
Morrow wygrał 100 m

TRZECI DZIEŃ IGRZYSK W MELBOURNE

Connolly najlepszym młociarzem

Rut rzucił tylko 53,43

Z olbrzymim zainteresowaniem czekaliśmy wszyscy na wyniki rzutu młotem. Wśród faworytów wymieniano się nazwiska Ruty. Po eliminacjach Rut zajmo-

wał 5 miejsce z wynikiem 58,07 za Niklasem, który osiągnął 58,46. Niestety, naszym reprezentantom nie pomogło się w finale. Nie przekroczyli oni granicy 60 met-

rów, zajmując dalsze miejsce. Najlepszym okazał się Amerykanin Connolly, który wpisał się na listę rekordzistów olimpijskich rzutem 63,19. (Najlepszy Amerykanin w tej konkurencji Blair został zawieszony przez Komitet Olimpijski USA w przeddzień startu, ponieważ przesłał z Melbourne artykuły do bostońskiej gazety, co jest niezgodne z przepisami Amerykańskiej Unii Lekkoatletycznej).

Wyniki:

1. Connolly (USA) — 63,19
2. Kriwonosow (ZSRR) — 63,03
3. Samocwietow (ZSRR) — 62,56
4. Hall (USA) — 61,56
5. Csermak (Węgry) — 60,70
6. Racic (Jugosławia) — 60,36
10. Niklas — 57,70
14. Rut — 53,43.



NA ZDJĘCIU: zwycięzcy w rzucie młotem: Connolly (USA) — zdobywca I miejsca (w środku), Kriwonosow (ZSRR) — zdobywca II miejsca (z lewej) i Samocwietow (ZSRR) — zdobywca III miejsca.

CAF — Telefoto z Melbourne

Ligi piłkarskie
zakończyły boje

CWKS Warszawa
mistrzem Polski
Ruch — wice mistrzem
Garbarnia

Gwardia Bydgoszcz
opuszczają ekstraklasę

Po niedzielnej kolejce spotkań I i II liga piłkarska zakończyła tegoroczne rozgrywki.

Tytuł mistrzowski w I lidze wywalczyli piłkarze CWKS Warszawa — 13 pkt. Tytuł wice mistrza zdobył Ruch Chorzów 29 pkt. I ligę opuszczają Gwardia Bydgoszcz — 15 pkt. i Garbarnia Kraków — 12 pkt.

Awans do I ligi przypadł w udziale Polonii Bytom i Górnikowi Radlin. Drużyny te uplasowały się na czele II ligi i zdobyły po 35 pkt. II ligę opuszczają Warta Poznań — 22 pkt., Górnik Wałbrzych i Marymont Warszawa — po 20 pkt.

Nie tylko dla „tolkarzy“

W meczach piłkarskich objętych Zakładami Totalizatora Sportowego padły następujące rozstrzygnięcia:

Górnik Zabrze pokonał Lechię Gdańsk 2:0, Kolejarz Poznań zwyciężył Budowlanych Opole 2:1. ŁKS Włocławek zremisował z Gwardią Bydgoszcz 1:1, Stal Sosnowiec pokonała Garbarnię Kraków 5:2, Wisła Kraków wygrała z Gwardią Warszawa 2:1, Cracovia Kraków uległa Polonii Bytom 1:2, CWKS Bydgoszcz przegrał z Naprzodem Lipiny 2:3, Górnik Bytom uległ CWKS-owi Kraków 0:7, Górnik Wałbrzych przegrał ze Stalą Mielec 2:3, Górnik Radlin pokonał Wartę Poznań 2:1, Stal Gdańsk zwyciężyła AKS Chorzów 1:0, Marymont Warszawa wygrał ze Spartą Lublin 2:1.

Mecz CWKS Warszawa — Ruch Chorzów, nie objęty Zakładami, zakończył się wynikiem bezbramkowym.

Ze stoperem i metrem

FINAL 100 M MĘŻCZYZN
1. Morrow (USA) — 10,5, 2. Baker (USA) — 10,5, 3. Hogan (Australia) — 10,5, 4. Murchison (USA) — 10,8, 5. Germar (Niemcy) — 10,9, 6. Agostini (Trynida) — 10,9.

Polak Foik odpadł w półfinale.

ELIMINACJE I PÓŁFINAŁY 100 M KOBIEC

Polki: Kusionówna, Lezczakówna i Rychterówna odpadły w eliminacjach. Do finału zakwalifikowały się: Stubnick (Niemcy), Cuthbert (Australia), Leone (Włochy), Mathews (Australia), Armistage (Anglia) i Daniels (USA).

50 KM CHÓD

1. Read (N. Zelandia) — 4.30.42,8
2. Maskinsow (ZSRR) — 4.32.57,0

Bochenek o krok od brązowego medalu

Przedpołudniowe porażki lekkoatletów osłodziły wieczorem ciężarowcy i Piętrzykowski swym zasłużonym zwycięstwem nad Karpowem. Trzeba przyznać, że nasi ciężarowcy zdopingowani sukcesem Zieleskiego spisuują się znakomicie. W sobotę niewiele brakowało, aby Polak jeszcze raz znalazł się na podium zwycięzców.

Bochenek w wadze średniej osiągnął ten sam wynik 382,5, co Włoch Pignatti. Z blizącym sercem szli więc zawodnicy na wagę, która miała rozstrzygnąć losy brązowego medalu. Pignatti okazał się o 100 g lżejszy i on został olimpijskim medalistą.

Beck zajął 6 miejsce, ale spotkała go podobna historia, co Bochenka. Tu też waga zdecydowała o miejscu Polaka.

Wyniki: 1) Bogdanowski (ZSRR) — 420 kg, 2) P. George (USA) — 412,5 kg, 3) Pignatti (Włochy) — 382,5 kg, 4) Bochenek (Polska) — 382,5 kg, 5) Kim Sung Jap (Korea Półn.) — 380 kg, 6) Beck (Polska) — 380 kg.

* Punktowane, szóste miejsce w



Jan Czepulkowski

3. Ljunggren (Szwecja) — 4.35.00,2.

FINAL 400 M PPL
1. Davis (USA) — 50,1, 2. Southern (USA) — 50,8, 3. Cuthbert (USA) — 51,5, 4. Litujew (ZSRR) — 51,7, 5. Lean (Australia) — 51,7, 6. Podgister (Pld. Afryka) —

FINAL FLORETU DRUŻYNOWEGO MĘŻCZYZN

Złoty medal zdobyli Włosi, zwyciężając w finale Francuzów 3:7. Srebrny medal przypadł w udziale Francji, a brązowy Węgrom, którzy zwyciężyli USA 9:5.

PORAŻKA KOSZYKARZY ZSRR

W turnieju koszykówki niespodziewanie porażki doznała reprezentacja ZSRR, ulegając Francji 67:76. USA bardzo wysoko pokonały Syjam 101:29.

wadze lekkiej w podnoszeniu ciężarów zajął nasz reprezentant Czepulkowski.

Wyniki: 1) Rybak (ZSRR) — 380 kg, 2) Habutdinow (ZSRR) — 372,5, 3) Czang Kim Hi (Korea) — 370, 4) Onuma (Japonia) — 367,5, 5) Tamraz (Iran) — 365, 6) Czepulkowski (Polska) — 360 (120, 105, 135).

LZS Białystok — LZS Lublin 10:10 w boksie

O tym, że boks cieszy się w Białymstoku olbrzymią popularnością, świadczyć może niedzielny mecz pomiędzy reprezentacjami LZS województwa lubelskiego i białostockiego.

Hala Sparty, tak jak podczas meczów mistrzowskich Jagielonii wypełniona była po brzegi. Nic dziwnego. Bokserów LZS na ringu nie widzieliśmy już dawno. Stanowili oni pewnego rodzaju zagadkę przed ich startem w przyszłym roku w III lidze. (LZS Białystok ma zamiar walczyć w III lidze bokserów).

Na ringu zobaczyliśmy drużynę składającą się z młodych bokserów. Bokserzy LZS (poza Dziemsem i Aronowiczem) posiadają jeszcze poważne braki zarówno w wyszkoleniu technicznym, jak i taktycznym. Podstawowym błędem LZS-owców jest nieumiejętność „rozpracowywania” przeciwnika. Chodzi o to, że gdy któryś z naszych bokserów zdecydował się na atak, to koncentruje się on tylko na głowie przeciwnika. LZS-owcy zapominają, że poza szczękami jest jeszcze szerokie pole działania. Zapominają o tym, że cioci w korpus przeciwnika, a przeważnie w żołądek przynosi lepszy efekt niż ciosy na szczękę. Mielimy najlepszy przykład potwierdzający to w walce Matulewicz z Rusinkiem z Lublina. W pierwszej rundzie Rusinek bez przerwy atakował żołądek naszego pięściarza. Efekt był taki, że Matulewicz

Dotychczas
nawięcej medali
posiadają

USA	7	4	1
ZSRR	3	6	3
Australia	—	1	2
Włochy	1	—	1
Węgry	—	1	1
CSR	1	—	—
Francja	—	1	—
N. Zelandia	1	—	—
Finlandia	—	—	1
Iran	—	—	1
Korea	—	—	1
Polska	—	—	1
Szwecja	—	—	1

Skok w dal mężczyzn

Amerykanin BELL — 7,83

Grabowski błysnął.. w eliminacji

Bardzo dobrze dla Polaków rozpoczął się skok w dal. W eliminacjach najlepszy wynik uzyskał Grabowski 7,52, a Kropidłowski, który również zakwalifikował się do finału, miał 7,22. Niestety, w finale Grabowski nie powtórzył swego wyniku, który przyniosłby mu brązowy medal.

skoków daleko odbiegali od swoich przeciwników.

1. Bell (USA) — 7,83
2. Bennett (USA) — 7,68
3. Valkama (Finlandia) — 7,48
4. Bondarenko (ZSRR) — 7,44
5. Olowu (Nigeria) — 7,36
6. Kropidłowski (Polska) — 7,30.



Kazimierz Kropidłowski

Skakał bardzo słabo i z wynikiem 7,15 uplasował się dopiero na 10 miejscu. Szóstą pozycję zajął Kropidłowski, który również skakał poniżej swoich możliwości, uzyskując zaledwie 7,30. W konkurencji też wygrali dwaj Amerykanie Bell i Bennett, którzy klasą

Pietrzykowski zwyciężył Karpowa

Z wielką niecierpliwością i... obawą czekaliśmy na walkę Pietrzykowskiego z Karpowem (ZSRR). Sobota stanowczo nie była szczęśliwym dniem dla Polaków.

Karpow rozpoczął bardzo ostrożnie, szalenie zakryty. Czując się prowokował on Polaka do ataku. Ale i Pietrzykowski zajął pozycję wycofującą tak, że walka była nieciekawa a sędzia Gillard musiał zachęcać bokserów do większej aktywności.

Polak powoli dochodził do głosu. Walczył spokojnie operując niemal wyłącznie prawym prostym. Karpow zainkasował kilka celnych prawych prostych, co go zdenerwowało i poszedł do przodu. Pietrzykowski wykorzystał przytomnie atak Karpowa i dwa razy celnie trafił lewym.

W drugim starciu Polak boksuje słabo. Jest sztywny, nie stosuje uskoków. Trzecie starcie ma więc znaczenie decydujące. Pietrzykowski stara się odrobić stracone punkty, ale Karpow często „siedzi” na Polaku, paraliżując mu akcje. Teraz bokser radziecki inkasuje bardzo dużo. Jednocześnie zwycięża Polak.

Pierwsze spotkanie turnieju olimpijskiego ZSRR — Niemcy zakończyło się porażką drużyny niemieckiej 1:2 (0:1).

Bramki dla ZSRR zdobyli Isajew i Strelcow. Dla Niemców honorową bramkę strzelił Habig.

NA ZDJĘCIU: — fragment spotkania ZSRR — Niemcy.

CAF — Telefoto z Melbourne

Dziś z Polaków
startowali...

W dniu dzisiejszym — czwartym dniu Igrzysk Olimpijskich w najciekawszych konkurencjach startowali: Kukier, Piorkowski, i Stefanik w boksie, Sidor i Kopyto w eliminacjach rzutu oszczepem oraz Ważny i Janiszewski w finale skoku o tyczce.

A-klasa koszykówki i tenisa stołowego

W ostatniej rundzie rozgrywek A-klasy tenisa stołowego padły wyniki: Victoria — Zryw 10:0, Włóknarz — Kolejacz 10:0, AZS — Pogon 4:6. To ostatnie spotkanie należało do bardzo ciekawych. Dla zwycięzców najważniejszą punktów zdobyli Kramarewicz i Mordasiewicz po 2, dla pokonanych A. Poniecki 3.

Mistrzem województwa została białostocka Pogon, gromadząc 30 pkt, przed Victorią — 26 pkt. i AZS — 23 pkt. Prawdopodobnie te trzy drużyny będą reprezentować nasze województwo w rozgrywkach III ligi, jeśli taka zostanie utworzona.

W sobotę i w niedzielę rozpoczęła się pierwsza kolejka spotkań w koszykówce kobiet i mężczyzn o mistrzostwo A klasy.

A oto pierwsze wyniki: koszykarki Sparty Białystok przegrały po dogrywce z Kolejaczem Łapy (SKS Liceum Ogólnokształcące) 27:30 (12:13) i z Pogonią Łapy 11:42 (5:14).

Koszykarze Zrywu Białystok pokonali po dogrywce Spartę Białystok 54:49 (27:23).

W lekkośrodkowej byliśmy świadkami najbrzydszej walki dnia. Zarówno białostoczanin Zukowski jak i jego przeciwnik Scibor nie reprezentują jeszcze w tej chwili średniego poziomu boks. Wiele było chaotycznych ciosów, przepychania. Sędziowie przyznali zwycięstwo Sciborowi. W półśrodkowej Halicki wygrał z Szyzkowskim po walce, która raczej przypominała jakąś gonitwę, a nie boks. Halicki przez trzy rundy siedł do przodu, a przeciwnik uciekał.

W lekkośrodkowej białostoczanin Lutosławski już w I rundzie zostaje poddany Podlesnemu.

W średniej Aronowicz przez dwie rundy pokazał boks na wysokim poziomie. Jego przeciwnik Iwoński okazał się jedynie szalenie wytrzymałym na niezliczoną ilość ciosów. Pewnie wygrał Aronowicz.

I wreszcie w wadze półciężkiej Lawrynowicz już w pierwszej rundzie poddany został przez sekundanta Mańkę z Lublina.

Sędzią ringowym w niedzielny pojedynek LZS-owców był Józef Zimnoch. Zimnoch sędziował bardzo słabo, tak jak nie powinno się nigdy sędziować w boksie, (u)